

powstania zeróciło się również do Polaków w poznaniu
 ich i n/ódrę, tak i my zwrócimy się dzisiaj do
 Polaków nadodrzańskich. walczymy o całość i wiel-
 kość niepodzielonej. Ziemi nadodrzańskie zwa-
 sze do nas należały. Niemcom nie udało się was
 wynarodowić i nie uda im się w przyszłości zamen-
 fałsz, jak to było w Jersalu. Ci, którzy żyją
 n/ódrę są takimi samymi Polakami, jak żyjący na
 wielkiszczyźnie i w nowogrodzku. Granice polski
 muszą przebiegać wątki ńdry, Nissy i Nissy luży-
 ckiej. W ten sposób nasza granica z Niemcami be-
 dzie liczyła 350 km., a nie 1300, jak w r.1938.
 Nie może być lepszego granicy Nissy i Nissy luży-
 ckiej.-

W dn.29 b.n. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów
 pod przewodnictwem prez. Niekłajczyka, na którym
 rozpatrywano sprawozdanie premiera o wynikach in-
 terwencji o pomoc dla Warszawy i uznania armii
 kraj. za armię kombatancką. Po porozumieniu się
 z Radą Jedności w kraju uchwalono program w spra-
 wie stosunków polsko-sowiec., który został przeka-
 zany do wiadomości rządu roś.-

Rada Żydów polskich w W. Brytanii i Federacja Żydów
 w Anglii wydały wspólną odezwę do gmin żydowskich
 w Anglii, w której przypominają, że Hitler znisz-
 czył Polskę, a ziemię polską zamienił w obojatek
 żydowski i wzywają wszystkie gminy żydowskie w
 Anglii, by w sobotę odprawiły modły na rzecz zay-
 ościęstwa żołnierzy i Polaków i na rzecz wszystkich
 Polaków i Żydów polskich, walczących w szeregach
 sojusz.-

Prasa bryt. poświęca coraz więcej zainteresowania
 obronie Warszawy, stosunkom polsko-ros., oraz fak-
 tom, stał się onym w Majdanku pod Lublinem.-

W obszernym artykule wstęp. "Times" zwraca do zysze
 W. Brytanii i USA. o nadaniu praw kombatanckich
 armii kraj., jako wyraz podziwu dla armii kraj. i
 jej bohaterkiej walki w Warszawie.-